

Sygn. akt V ACa 198/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie :	SA Janusz Kiercz SO del. Leszek Guza
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w R.

o zapłatę i ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt II C 91/12

1. oddala apelację;
2. przyznaje adwokatowi A. G. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 664,20 (sześćset sześćdziesiąt cztery i 20/100) złotych, w tym 124,20 złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt V ACa 198/13**

### **Uzasadnienie.**

Wyrokiem z dnia grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo J. B. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa- Dyrektora Zakładu Karnego w R. kwoty 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych: godności, prawa do życia i opieki zdrowotnej oraz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za pogłębienie się u niego rozstroju zdrowia w wyniku braku rehabilitacji i prawidłowego leczenia zdiagnozowanego u

niego wirusowego zapalenia wątroby typu C, a także o zobowiązanie pozwanego do przeproszenia go za to, że mimo wielokrotnych próśb nie stosowano wobec niego należytej rehabilitacji oraz nie podawano odpowiednich leków.

W uzasadnieniu żądania powód twierdził, że przebywa w Zakładzie Karnym w R. od dnia 4 lutego 2011 r. i od początku pobytu pozwany nie zapewnił mu jakiegokolwiek pomocy farmakologicznej i nie umożliwił mu korzystania z ćwiczeń rehabilitacyjnych. Ponadto lekarz ortopeda stwierdził, że „kierowca rajdowy Formuły 1 R. K. miał poważniejszy wypadek i nie narzeka”. Odnośnie żółtaczki podniósł, że jest śmiertelnie chory, a nie otrzymuje żadnych leków osłonowych, nie wykonuje się u niego żadnych badań lekarskich i nie skierowano go na leczenie interferonem.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 2008 r. powód był leczony operacyjnie; dokonano u niego rekonstrukcji więzadła krzyżowego przedniego stawu kolanowego lewego za pomocą przeszczepu własnych ścięgien. W 2009 r. przebywał na Oddziale (...) Zakładu Karnego w Ł., gdzie rozpoznano u niego niestabilność stawu kolanowego lewego, padaczkę i nosicielstwo wirusa HCV. W związku z tym był kilkakrotnie konsultowany ortopedycznie i stwierdzono, że wskazane są ćwiczenia w warunkach więziennych, przeprowadzane przez samego osadzonego oraz noszenie ortozy stawu kolanowego lewego. W 2010 r., po kolejnej konsultacji ortopedycznej stwierdzono, że utrzymuje się u powoda zanik mięśnia czworogłowego uda oraz że powód wymaga rehabilitacji. Kolejna konsultacja ortopedyczna odbyła się 20 maja 2011 r., kiedy stwierdzono nawrót czasowy niestabilności kolana i konieczność zaopatrzenia ortopedycznego w postaci ortozy kolana i ewentualnie kuli łokciowej, nadto brak wskazań do wykonania rezonansu magnetycznego, gdyż leczenie operacyjne nie dało trwałej poprawy wydolności kolana. Zalecono rehabilitację. Powód otrzymał ortezę stawu kolanowego i łokciowego. Dnia 22 lipca 2011 r., po konsultacji hepatologicznej specjalista chorób zakaźnych zaproponował podawanie powodowi leku hepatologicznego - sylimarolu, kontrolę glukozy we krwi i dietę. 25 lipca 2011 r. powód zrezygnował z diety. Odmówił spożywania jedzenia dietetycznego, bo jego kolega w celi dostawał więcej jedzenia i było to jedzenie smażone. W grudniu 2011 r. nie zgodził się na przetransportowanie do Zakładu Karnego w Ł., gdzie znajduje się oddział rehabilitacyjny. Powód sporadycznie zgłaszał się do lekarza, odmawiał leczenia i rehabilitacji. Lekarze z Zakładu Karnego w P., gdzie znajduje się szpital zakaźny, w którym powód był diagnozowany, nie zakwalifikowali powoda do leczenia interferonem. Lekarze widzieli potrzebę dodatkowej rehabilitacji powoda poza celą, dlatego zezwolili na dodatkowy spacer na polu spacerowym i dodatkowe zajęcia w świetlicy, gdzie jest sprzęt sportowy. W celi powód dysponował obciążnikami i miał możliwość rehabilitowania się. W ostatnim czasie powód poruszał się bez kuli, bo uznał, że nie jest mu potrzebna. Sylimarol powód powinien zażywać stale, ale nie zgłaszał się do lekarza po leki i przerywał leczenie. Okresowo powód jest kierowany na badania krwi i gdyby wyniki wskazywały, że stan wątroby się pogorszył, zostałby skierowany na konsultacje hepatologiczne.

Prokuratura Rejonowa w Raciborzu, z doniesienia powoda, prowadziła postępowanie w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez personel medyczny pozwanego zakładu (poprzez nieskierowanie powoda na rehabilitację i nie podawanie mu leków osłonowych na HCV i narażenia go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu), lecz odmówiła wszczęcia wobec braku znamion czynu zabronionego.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza ortopedy i hepatologa oraz dopuszczenie dowodu z wyników badań krwi zawnioskowanych na okoliczność, czy metody leczenia powoda i jego rehabilitacji zapewniają mu powrót do pełnej sprawności, a także dla ustalenia, czy stosuje się u niego odpowiednią terapię przeciwwirusową i czy brak tej terapii skutkuje negatywnymi konsekwencjami zdrowotnymi dla powoda. Uznał, że powód jest pod stałą i specjalistyczną opieką lekarską i gdyby na podstawie wyników badań okazało się, że zachodzi konieczność zmiany leczenia, w tym leczenia interferonem, zostałby na takie leczenie skierowany. Lek sylimarol był powodowi podawany, ale powód nie zgłaszał się do lekarza po dalsze tabletki i przerywał leczenie. Z kolei, profesjonalna rehabilitacja jest możliwa tylko w warunkach oddziału rehabilitacyjnego, ale powód odmówił zgody na przetransportowanie go do Zakładu Karnego w Ł.. Pozwany nie ma możliwości zapewnienia powodowi odpowiedniej rehabilitacji, zatem badanie powoda pod kątem czy jego stan zdrowia się pogorszył, nie ma w tej sytuacji znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd oddalił również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: L. S. i M. S., zawnioskowanych na okoliczność leczenia powoda w zakładzie karnym, wobec wyjaśnienia powyższych okoliczności innymi dowodami. Oddalony został także wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. J. na okoliczność, czy lekarz wypowiedział słowa „kierowca rajdowy formuły 1 R. K. miał poważniejszy wypadek niż pan i nie narzeka” oraz

czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, gdyż ocena czy taką wypowiedzią dobra osobiste powoda zostały naruszone należy do sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany wykazał, że powód ma zapewnioną opiekę lekarską, zaś w celu zapewnienia mu profesjonalnej rehabilitacji, skierował go do Zakładu Karnego w Ł., dysponującego odpowiednim Oddziałem, ale powód odmówił wyjazdu. Pozwany nie ma zatem możliwości zapewnienia powodowi innej rehabilitacji, niż ta, której jest poddawany. Wypowiedź lekarza, skierowana do powoda, nie naruszyła dóbr osobistych powoda, gdyż nie miała charakteru ocennego ani obraźliwego. Z tych przyczyn, jego żądanie oparte na podstawie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., podlegało oddaleniu.

Ponieważ powód nie wykazał z kolei, by pozwany dopuścił się wobec niego bezprawnych działań w postaci odmowy leczenia i braku rehabilitacji, nie mogło być również uwzględnione, oparte na art. 445 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c., żądanie zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł za pogłębienie się u niego rozstroju zdrowia. Pozwany w ramach swoich możliwości zapewnił powodowi rehabilitację, zaopatrzył go w odpowiedni sprzęt do ćwiczeń, zwiększył rozmiar spacerów, postarał się o miejsce w Zakładzie Karnym w Ł., gdzie powód byłby profesjonalnie rehabilitowany, ale powód odmówił wyjazdu do tej jednostki. Również leczenie wątroby prowadzone jest w sposób adekwatny do stanu zdrowia powoda, a skoro nie chce on zażywać leków, nie stosuje odpowiedniej diety, to trudno w tej sytuacji obarczać pozwanego za skutki ewentualnego pogorszenia się jego stanu zdrowia.

W apelacji od powyższego wyroku powód zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie prawa materialnego:

- art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. przez przyjęcie, że wypowiedź pracownika pozwanego „kierowca rajdowy Formuły 1 R. K. miał poważniejszy wypadek niż Pan i nie narzeka” nie narusza godności powoda i dokonanie tej oceny w oderwaniu od ujawnionego całokształtu ujawnionych okoliczności dotyczących leczenia powoda i stanu zdrowia J. B.,

- art. 448 k.c. przez przyjęcie, że dla wyłączenia bezprawności zachowań pozwanego wystarczające jest wykazanie przez pozwanego, iż poziom rehabilitacji powoda i stosowne leczenie jest adekwatne do aktualnych możliwości stations fisci i poczynienie tej oceny w oderwaniu od potrzeb powoda i obowiązków Skarbu Państwa,

- art. 417 § 1 k.c. przez utożsamienie bezprawności z winą i przyjęcie, że ta ostatnia jest przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej,

2. naruszenie prawa procesowego:

- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza ortopedy i biegłego lekarza hepatologa w sytuacji, gdy ustalenie czy prowadzone przez pozwanego leczenie jest prawidłowe oraz czy ewentualne uchybienia w tym zakresie skutkują rozstrojem zdrowia u powoda wymaga wiedzy specjalnej,

- popełnienie błędu w ustaleniach faktycznych sprowadzające się do przyjęcia, że zarówno rehabilitacja powoda jak i leczenie w zakresie zakażenia wirusem HCV były prawidłowe i pozwany dochował należytej staranności i oparcie się w tym zakresie wyłącznie na dokumentacji sporządzanej przez pozwanego i zeznaniach świadka R. J. przy równoczesnym pominięciu innych dowodów świadczących, że powód odczuwał bóle, wymagał pomocy współwięźniów i nie otrzymywał leków przeciwbólowych i wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa na rzecz powoda J. B. kwoty 150.000 zł oraz nakazanie pozwanemu złożenia pisemnego oświadczenia następującej treści: „W imieniu Skarbu Państwa- Zakładu Karnego w R. przepraszam pana J. B. za to, iż mimo wielokrotnych próśb nie stosowano wobec niego należytej rehabilitacji oraz nie podawano odpowiednich leków” ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie jest uzasadniona.

Zasadnie bowiem uznał Sąd pierwszej instancji, że powód nie wykazał przesłanek warunkujących odpowiedzialność cywilną pozwanego za działania związane z wykonywaniem orzeczonej wobec powoda kary pozbawienia wolności (art. 6 k.c.). Tak stan faktyczny wskazany przez powoda na uzasadnienie żądania pozwu, jak i ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy nie dają bowiem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda w postaci „prawa do leczenia” i że na skutek nieudzielenia powodowi pomocy medycznej w sposób oczekiwany przez powoda poniósł on uszczerbek na zdrowiu.

Do powstania roszczeń określonych w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. konieczne jest naruszenie dobra osobistego. Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych, leków i artykułów sanitarnych gwarantowane przepisem art. 115 k.k.w. Skoro jest ono uprawnieniem przyznany wymienioną regulacją, to tym samym nie może być zaliczone do kategorii wartości stanowiących dobro osobiste jednostki. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że wymienione prawo powinno być chronione dodatkowo za pomocą środków wskazanych w art. 24 k.c. Dodać także wypada, że celem przepisów o ochronie dóbr osobistych jest obrona osoby fizycznej lub prawnej przed działaniami bezprawnymi. Udzielanie powodowi w ramach odbywania przez niego kary pozbawienia wolności świadczeń zdrowotnych w sposób nieodpowiadający oczekiwaniom powoda nie może zostać zakwalifikowane jako naruszające jego dobra osobiste, a nadto bezprawne. Wprawdzie na Państwie ciąży obowiązek zapewnienia osobom odbywającym w zakładach karnych karę pozbawienia wolności właściwej opieki medycznej, niemniej jednak o naruszeniu praw skazanego, któremu w takich wypadkach służy prawo do ochrony prawnej, można mówić wtedy, gdy na skutek nieudzielenia takiej pomocy lub nienależytego leczenia dozna on uszczerbku na zdrowiu (art. 445 § 1 k.c.). Naprawienia szkód majątkowych będących wynikiem niewywiązywania się z wymienionego obowiązku ustawowego i nieprawidłowego leczenia poszkodowany może zatem dochodzić na zasadach ogólnych przewidzianych odrębnymi przepisami umożliwiającymi uzyskanie pełnej ich kompensaty.

W związku z dochodzonym przez powoda - na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. - żądaniem zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł, należy z kolei podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że żądanie to nie może zostać uwzględnione w sytuacji, gdy powód odmawia stosowania zaleconej przez lekarzy więziennej służby zdrowia diety, rezygnuje z profesjonalnej rehabilitacji oraz kwestionuje sposób leczenia istniejących u niego chorób. Sąd cywilny nie jest natomiast uprawniony nie tylko do wskazywania pozwanemu sposobu, metod leczenia, diagnozowania istniejących u powoda chorób ale także do poszukiwania dowodów w celu stwierdzenia czy w procesie leczenia doszło do ewentualnego pogorszenia się jego stanu zdrowia. Skarżący nie może więc skutecznie żądać od sądu zasięgania opinii biegłych w celu ustalenia „czy prowadzone przez pozwanego leczenie u powoda istniejących u powoda dolegliwości zdrowotnych jest prawidłowe oraz czy ewentualne uchybienia w tym zakresie skutkują u niego dalszym rozstrojem zdrowia”.

Należy także przyznać rację Sądowi Okręgowemu, że wskazywana przez powoda wypowiedź lekarza pozwanego nie może być traktowana jako wymierzona w dobra osobiste powoda. Nie sposób bowiem jej uznać za oszczerczą czy obraźliwą, mającą na celu poniżenie powoda i zmierzającą do zdeprecjonowania jego cierpienia; nadto, w pojęciu bezprawności, o której mowa w art. 24 k.c., nie mieszczą się uchybienia małej wagi.

Jak się podkreśla w orzecznictwie, przy dokonywaniu oceny działania strony pozwanej trzeba mieć na uwadze konieczność zachowania należytych proporcji i umiaru. Nie można zatem nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych dla przypadków dotyczących wyłącznie subiektywnych odczuć osoby dotkniętej wypowiedzią innej osoby. Prowadzenie dowodu na tę okoliczność było zatem zbędne, jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia (art. 217 k.p.c.). Co do zasady, za przedmiot dowodu uznaje się bowiem fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a o tym decyduje przedmiot postępowania w sprawie.

Skoro zatem zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu i zarzuty przedstawione przez skarżącego w apelacji okazały się nietrafne, apelacja podlegała oddaleniu, jako nieuzasadniona (art. 385 k.p.c.).

Na podstawie § 19 i 20 i §11 ust. 1 pkt 2 i 25 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu od Skarbu Państwa kwotę 540 (360 + 120) zł plus 23% VAT w wysokości 124,20 zł, łącznie kwotę 664,20 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.